

Sygn. akt III AUa 2719/11

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 23 sierpnia 2012 r.

Sąd Apelacyjny w Katowicach III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący	SSA Irena Goik (spr.)
Sędziowie	SSA Alicja Kolonko SSA Marek Procek
Protokolant	Ewa Bury

po rozpoznaniu w dniu 23 sierpnia 2012r. w Katowicach

sprawy z odwołania K. F. (K. F.)

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w L.

o wydanie pisemnej interpretacji przepisów prawnych

na skutek apelacji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w L.

od wyroku Sądu Okręgowego - Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Gliwicach Ośrodka Zamiejscowego w Rybniku

z dnia 20 września 2011r. sygn. akt IX U 740/11

oddala apelację.

/-/SSA M.Procek /-/ SSA I.Goik /-/ SSA A.Kolonko

Sędzia Przewodniczący Sędzia

Sygn. akt III AUa 2719/11

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 21 lutego 2011 roku Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w L. uznał za nieprawidłowe stanowisko zawarte we wniosku złożonym w dniu 10 lutego 2011 roku przez przedsiębiorcę Panią K. F. w zakresie prawa do ustalenia podstawy wymiaru składek na ubezpieczenia emerytalne i rentowe w okresie pierwszych 24 miesięcy kalendarzowych od dnia rozpoczęcia wykonywania działalności gospodarczej w wysokości zadeklarowanej kwoty nie niższej niż 30% minimalnego wynagrodzenia.

Przedstawioną decyzję organ rentowy wydał w oparciu o przepis art. 10 ust. 1

i ust. 5 ustawy z dnia 2 lipca 2004 roku o swobodzie działalności gospodarczej (tekst jednolity Dz. U. z 2010 roku Nr 205 poz. 1585 ze zm.) w związku z art. 83 ust. 1 pkt 3 ustawy z dnia 13 października 1998 roku o systemie ubezpieczeń społecznych (tekst jednolity Dz. U. z 2009 roku Nr 205 poz. 1585 ze zm.).

Uzasadniając swoje stanowisko Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w L. stwierdził, iż z art. 18a ust. 1 i 2 ustawy systemowej wynika, iż wystarczy żeby zakres wykonywanej przez daną osobę działalności gospodarczej na rzecz byłego pracodawcy tylko w części pokrywał się z czynnościami wykonywanymi w ramach łączącego ją uprzednio z tym pracodawcą stosunku pracy, aby osoba ta rozpoczynając prowadzenie pozarolniczej działalności gospodarczej nie miała prawa do opłacania składek na ubezpieczenie emerytalne i rentowe od podstawy wymiaru składek nie niższej niż 30% kwoty minimalnego wynagrodzenia. Organ rentowy argumentował nadto, iż z Regulaminu odbywania aplikacji radcowskiej wynika, że aplikant może zastępować radcę prawnego przed m.in. sądami powszechnymi, organami ścigania i organami administracji państwowej, może sporządzać i podpisywać pisma procesowe oraz świadczyć pomoc prawną na podstawie wyraźnego pisemnego upoważnienia radcy prawnego. Nadto wydający decyzję powołał się na wyrok Sądu Najwyższego

z dnia 23 marca 2010 roku (sygn. akt I UK 323/09), zgodnie z którym czynności wykonywane w ramach stosunku pracy wchodzące w zakres wykonywanej działalności gospodarczej należy odnieść do czynności zatrudnienia/obowiązków powierzonych przez pracodawcę i wykonywanych faktycznie przez pracownika na konkretnym stanowisku pracy. Dodatkowo organ rentowy uznał, że brak uprawnień

do samodzielnego wykonywania niektórych czynności poprzedzony ustawowym wymogiem odbycia stażu będącego niezbędnym elementem doskonalenia zawodowego, nie przesądza o całkowicie odmiennym charakterze czynności wykonywanych w ramach prowadzonej pozarolniczej działalności gospodarczej na rzecz byłego pracodawcy od obowiązków wykonywanych w ramach stosunku pracy lub spółdzielczego stosunku pracy.

Odwołanie od przedstawionej decyzji wniosła K. F. zaskarżając ją

w całości oraz zarzucając naruszenie prawa materialnego poprzez błędną wykładnię art. 18a ust. 2 pkt 2 ustawy systemowej, polegającą na przyjęciu, iż wystarczy, żeby zakres wykonywanej przez daną osobę działalności gospodarczej tylko w części pokrywał się z czynnościami wykonywanymi w ramach łączącego ją uprzednio z tym pracodawcą stosunku pracy, aby osoba ta rozpoczynając prowadzenie pozarolniczej działalności gospodarczej nie miała prawa do opłacania składek na ubezpieczenia emerytalne i rentowe od podstawy wymiaru składek nie niższej niż 30% kwoty minimalnego wynagrodzenia. Opierając się na przedstawionym zarzucie skarżąca domagała się zmiany w całości zaskarżonej decyzji i orzeczenia co do istoty sprawy

tj. ustalenia, że jest uprawniona do ustalenia podstawy wymiaru składek na ubezpieczenie emerytalne i rentowe w okresie pierwszych 24 miesięcy kalendarzowych od dnia rozpoczęcia wykonywania działalności gospodarczej w wysokości zadeklarowanej kwoty nie niższej niż 30% kwoty minimalnego wynagrodzenia wobec stanu faktycznego opisanego w uzasadnieniu odwołania.

Odwołująca argumentowała, iż zakres czynności wykonywanych przez aplikanta radcowskiego w żadnym wypadku nie jest tożsamy z zakresem czynności wykonywanych przez radcę prawnego. Zadania aplikanta zasadniczo sprowadzają się do czynności pomocniczych względem czynności wykonywanych przez profesjonalnych pełnomocników. Odwołująca akcentowała tę okoliczność,

że w odróżnieniu od aplikanta radcowskiego, radca prawny może samodzielnie świadczyć pomoc prawną, w tym samodzielnie występować jako pełnomocnik procesowy, podlegając przy tym obowiązkowemu ubezpieczeniu od odpowiedzialności cywilnej za szkody wyrządzone przy wykonywaniu tych czynności. Wnosząca odwołanie podnosiła, iż czynności, które wykonywała w ramach stosunku pracy na rzecz pracodawcy, miały charakter pomocniczy i wykonywane były bezpośrednio na rzecz radcy prawnego, któremu podlegała, pod jego ścisłym nadzorem i według jego wytycznych a ich istotą nie była pomoc prawna.

Odwołująca podkreśliła, iż jako aplikant radcowski w przeciwieństwie do swojej obecnej sytuacji związanej ze statusem radcy prawnego - nie posiadała prawa do: świadczenia pomocy prawnej, sporządzania opinii prawnych i pism,

samodzielności w wykonywaniu obowiązków a te czynności, które wykonywała, czyniła z wyraźnego upoważnienia zastępowanego radcy prawnego według jego wyraźnych wskazówek i poleceń.

W odpowiedzi na odwołanie Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w L. wniósł o jego oddalenie. Uzasadniając zajęte w niniejszej sprawie stanowisko organ rentowy podtrzymał dotychczas przedstawioną argumentację stwierdzając, iż nie widzi podstaw do zmiany zaskarżonej decyzji.

Wyrokiem z dnia 20 września 2011 roku sygn. akt IX U 740/11 Sąd Okręgowy w Gliwicach Wydział IX Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych Ośrodek Zamiejscowy w Rybniku zmienił zaskarżoną decyzję w ten sposób, iż uznał za prawidłowe stanowisko zawarte we wniosku złożonym w dniu 10 lutego 2011 roku przez odwołującą K. F. w zakresie prawa do ustalenia podstawy wymiaru składek na ubezpieczenie emerytalne i rentowe w okresie pierwszych 24 miesięcy kalendarzowych od dnia rozpoczęcia wykonywania działalności gospodarczej w wysokości zadeklarowanej kwoty nie niższej niż 30% kwoty minimalnego wynagrodzenia.

Sąd pierwszej instancji ustalił, iż odwołująca K. F. w okresie od dnia 9 lipca 2007 roku do dnia 30 listopada 2010 roku była zatrudniona na podstawie umowy o pracę w Kancelarii Adwokatów i Radców Prawnych M., C., W. B., A C. i Wspólnicy Sp. k. z siedzibą w G. Oddział we W. na stanowisku asystenta prawnego. Z dokonanych przez Sąd Okręgowy ustaleń wynika i ta okoliczność, że jednocześnie od roku 2006 odwołująca K. F. pozostawała w korporacyjnym stosunku szkolenia z Okręgową Izbą Radców Prawnych we W.. Jak ustalił Sąd I instancji odwołująca jako aplikant radcowski zobowiązana była do uczestnictwa w przewidzianych programem zajęciach teoretycznych i praktycznych, samodzielnego pogłębiania wiedzy prawniczej i praktycznych umiejętności zawodowych, przestrzegania dyscypliny szkolenia i pracy, przystąpienia do egzaminu radcowskiego w wyznaczonym terminie. Z ustaleń dokonanych przez Sąd wynika również, iż powierzane odwołującej w ramach stosunku pracy zadania związane były z odbywaną aplikacją radcowską i sprowadzały się do przygotowywania projektów pism, prostych umów i opinii prawnych do wykorzystania przez nadzorującego radcę prawnego, pilotowania spraw sądowych prowadzonych przez wymienionego, występowania przed sądem w granicach udzielonego upoważnienia, obsługi biura, udziału w szkoleniach i praktykach. Jak nadto ustalił Sąd Okręgowy czynności wykonywane przez odwołującą w ramach stosunku pracy były zlecane i kontrolowane przez nadzorującego radcę prawnego, miały charakter pomocniczy, wykonywane były zgodnie z udzielonymi wskazówkami i poleceniami bezpośrednio na rzecz nadzorującego radcę prawnego.

Z dalszych ustaleń Sądu I instancji wynika, że odwołująca K. F. w 2010 roku ukończyła aplikację radcowską i zdała egzamin radcowski. Na podstawie Uchwały Okręgowej Izby Radców Prawnych we W. została wpisana na listę radów prawnych a od dnia 10 listopada 2010 roku po złożeniu ślubowania uzyskała prawo do wykonywania zawodu radcy prawnego. Z ustaleń Sądu Okręgowego wynika i ta okoliczność, iż konsekwencją zaistniałej sytuacji było rozwiązanie z dniem 30 listopada 2010 roku umowy o pracę zawartej pomiędzy odwołującą K. F. a Kancelarią Adwokatów i Radców Prawnych M., C., W. B., A C. i Wspólnicy Sp. k. z siedzibą w G. Oddział we W.. Z dniem 1 grudnia 2010 roku odwołująca K. F. rozpoczęła prowadzenie własnej działalności gospodarczej w formie kancelarii radcy prawnego oraz zawarła z byłym pracodawcą umowę o świadczenie usług prawnych. Jak ustalił Sąd I instancji usługi świadczone przez odwołującą w zakresie wskazanej umowy obejmują: udzielanie porad i konsultacji prawnych, sporządzanie opinii i ekspertyz prawnych, opracowanie projektów umów i innych dokumentów, uczestnictwo w negocjacjach, spotkaniach, konferencjach, seminariach i szkoleniach, zastępstwo prawne i procesowe a także inne usługi uzgodnione przez strony. Odwołująca osobiście decyduje o sposobie i czasie wykonywania usług na rzecz byłego pracodawcy i jego klientów, świadczy równocześnie usługi także na rzecz innych podmiotów.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd I instancji stwierdził, iż odwołanie K. F. zasługuje na uwzględnienie.

Zdaniem Sądu Okręgowego istota sporu w rozpoznawanej sprawie sprowadza się do wykładni przepisu art. 18a ust. 2 ustawy systemowej w kontekście czynności podejmowanych przez odwołującą – radcę prawnego, która uprzednio (przed rozpoczęciem własnej działalności gospodarczej) posiadając status aplikanta radcowskiego była zatrudniona na etacie asystenta prawnego w kancelarii adwokackiej i radcowskiej. W ocenie Sądu I instancji kluczowym znaczeniem dla wykładni tego przepisu jest sformułowanie „czynności wchodzące w zakres wykonywanej działalności”. Według Sądu I instancji nie można mówić o zbieżności obowiązków

i świadczonej pracy przez aplikanta radcowskiego z wykonywaniem zawodu radcy prawnego. Sąd Okręgowy argumentował, iż samodzielność radcy prawnego wyklucza bowiem jakąkolwiek podległość, czy zależność od poleceń, które są formułowane

w stosunku do pracowników. Sąd stwierdził przy tym, że całokształt przepisów regulujących tak funkcjonowanie radcy prawnego jak i aplikanta radcowskiego przesądza o tym, że aplikacja radcowska jest jedynie etapem w karierze zawodowej prawnika, formą stażu zawodowego mającego na celu naukę zawodu i przygotowanie do samodzielnego wykonywania wolnego zawodu radcy prawnego.

Uzasadniając zajęte stanowisko z punktu widzenia obowiązujących przepisów prawa, Sąd I instancji powołał się na przepis art. 18a ust. 1 i ust. 2 ustawy systemowej oraz na wyroki Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Poznaniu z dnia 1 marca 2007 roku (I S.A./Po 1138/06) oraz Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Gliwicach z dnia 12 grudnia 2007 roku (ISA/GI 805/07).

Mając powyższe na uwadze Sąd I instancji stwierdził, iż w jego ocenie nie ulega wątpliwości, iż czynności wykonywane przez odwołującą K. F. jako radcy prawnego w ramach działalności gospodarczej na rzecz byłego radcy prawnego nie wchodzą w zakres czynności wykonywanych uprzednio w ramach stosunku pracy w charakterze asystenta prawnego.

Apelację od przedstawionego wyroku wniósł organ rentowy.

Wnoszący środek odwoławczy zarzucił skarżonemu orzeczeniu:

- naruszenie przepisów prawa materialnego w szczególności art. 18a ust. 2 ustawy systemowej, poprzez błędną wykładnię, a w szczególności uznanie, że czynności wykonywane przez skarżącą w ramach stosunku pracy są odmienne od wykonywanych w ramach działalności gospodarczej na rzecz byłego pracodawcy a tym samym przyjęcie, że charakter tych czynności nie pozbawia skarżącą prawa do ustalenia podstawy wymiaru składek na ubezpieczenia emerytalne i rentowe w okresie pierwszych 24 miesięcy kalendarzowych od dnia rozpoczęcia wykonywania działalności gospodarczej w wysokości zadeklarowanej kwoty nie niższej niż 30% minimalnego wynagrodzenia,
- niewyjaśnienie istoty sprawy poprzez nieprzeprowadzenie z urzędu dowodu z umowy o pracę na stanowisku asystenta prawnego i umowy o świadczenie usług w celu wyjaśnienia istotnych dla sprawy okoliczności oraz błąd w ustaleniach faktycznych poprzez przyjęcie, że zawarty we wniosku spis czynności wykonywanych w ramach działalności gospodarczej na rzecz byłego pracodawcy nie są ze sobą zbieżne,
- naruszenie przepisów prawa procesowego w szczególności art. 233 § 1 k.p.c. poprzez przekroczenie przez Sąd granic swobodnej oceny dowodów a także brak zastosowania zasad doświadczenia życiowego i logicznego rozumowania poprzez przyjęcie, że czynności wykonywane przez aplikanta radcowskiego oraz radcę prawnego są odmienne, brak wszechstronności oceny materiału dowodowego poprzez stwierdzenie, że sporządzanie projektu umowy i projektu pisma procesowego oraz sporządzanie pisma procesowego i projektu umowy są całkowicie odmienne.

W oparciu o przedstawione zarzuty organ rentowy wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie odwołania ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

Zdaniem organu rentowego treść art. 18a ustawy systemowej wskazuje, że wystarczającym jest realizowanie na rzecz byłego pracodawcy jakichkolwiek czynności, które były uprzednio wykonywane podczas świadczenia pracy na podstawie umowy o pracę. W dalszej części wniesionej apelacji skarżący argumentował, iż zgodnie z wykładnią językową przeprowadzoną w oparciu o słownik języka polskiego PWN „czynność” to wykonywanie czegoś, funkcjonowanie działanie czegoś. W ocenie organu rentowego uznanie przez Sąd, że sporządzanie projektów umów oraz sporządzanie umów są czynnościami odmiennymi jest sprzeczne z zasadą logicznego rozumowania i stanowi przekroczenie swobodnej oceny dowodów. Następnie skarżący dokonał porównania działań, jakie odwołująca musiała podjąć aby sporządzić projekt umowy oraz sporządzić umowę stwierdzając, że działania te, a więc czynności, były tożsame. Nadto, odnosząc się do sporządzania projektu opinii podkreślono, że skarżąca we wniosku wskazała, że zarówno wcześniej jak i w chwili obecnej sporządza projekty opinii i w ocenie organu rentowego tym samym przyznała, że ta czynność jest tożsama. Według wnoszącego apelację różnica ta jest taka, że wcześniej odbiorcą tych projektów był pracodawca a obecnie klient byłego pracodawcy.

W dalszej części wniesionego środka odwoławczego organ rentowy argumentował, iż po przeanalizowaniu czynności, które skarżąca wykonywała wcześniej w ramach stosunku pracy a obecnie na rzecz byłego pracodawcy w ramach działalności gospodarczej nie ulega w jego ocenie wątpliwości, że stanowisko sądu w ocenie odmienności tych czynności jest błędne. Według apelującego czynności te w przeważającym zakresie się pokrywały. W opinii skarżącego przyjmując za słuszne rozumowanie Sądu należałoby stwierdzić, iż radca prawny nie zajmuje się prostymi umowami lub prostymi sprawami, lecz tylko i wyłącznie skomplikowanymi, co zdaniem organu rentowego jest sprzeczne z zasadami logicznego rozumowania.

Według wnoszącego apelację, Sąd I instancji błędnie przyjął, że dla prawidłowego rozstrzygnięcia sprawy konieczna jest analiza przepisów i statusu prawnego aplikanta radcowskiego w odniesieniu do zawodu radcy prawnego wskazując, że samodzielność zawodu radcy prawnego wyklucza jakąkolwiek podległość czy zależność od poleceń formułowanych przez pracodawców. W ocenie organu rentowego wnioskowanie to jest zbyt daleko idące, albowiem wtedy ustawodawca nie dopuściłby możliwości wykonywania zawodu radcy prawnego w oparciu o stosunek pracy, który ze swej strony zakłada podległość. Nadto według apelującego wykonywanie czynności przez skarżącą pod kierownictwem radcy prawnego/ pracodawcy, nie może stanowić argumentu w niniejszej sprawie.

Skarżący stwierdził również, iż jego zdaniem Sąd I instancji błędnie wskazał, że istotne dla sprawy jest to, że czynności, które odwołująca wykonywała uprzednio podczas zatrudnienia w kancelarii radcy prawnego na stanowisku asystenta prawnego miały charakter pomocniczy dla świadczenia pomocy prawnej przez inne osoby, obecnie natomiast zespół tych czynności składa się na usługę wykonywaną osobiście przez skarżącą w postaci świadczenia pomocy prawnej. Według apelującego treść art. 18a ustawy systemowej wskazuje bowiem na okoliczność, że należy ocenić czy faktycznie czynności były wykonywane na konkretnym stanowisku i czy są one wykonywane obecnie na rzecz byłego pracodawcy. Zdaniem organu rentowego, dla sprawy istotny jest fakt wykonywania czynności a nie fakt czy były to czynności pomocnicze. W opinii wnoszącego środek odwoławczy, Sąd nie wyjaśnił istoty sprawy, gdyż nie przeprowadził z urzędu dowodu z umowy o pracę, która łączyła skarżącą z byłym pracodawcą oraz umowy o świadczenie usług prawnych, na podstawie której odwołująca się współpracuje z byłym pracodawcą. Organ rentowy uzasadniał, iż tym samym nie dokonano faktycznego porównania czynności wykonywanych w ramach stosunku pracy i obecnie lecz skupiono się na porównaniu statusu radcy prawnego i aplikanta radcowskiego.

Podsumowując uzasadnienie wniesionej apelacji skarżący przychylił się do stanowiska wyrażonego przez Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 23 marca 2010 roku sygn. akt I UK 323/2009 w którym stwierdzono, iż zwrot: „wykonywały w ramach stosunku pracy czynności wchodzące w zakres wykonywanej działalności gospodarczej” należy

odnieć do czynności zatrudnienia (obowiązków) powierzonych przez pracodawcę i wykonywanych faktycznie przez pracownika na konkretnym stanowisku pracy a nie do wszystkich czynności jakie pracownik może wykonywać np. z racji posiadanych przez niego kwalifikacji.

W odpowiedzi na apelację odwołująca K. F. wniosła o jej oddalenie.

Według wnoszącej odpowiedź na apelację organ rentowy nie przedstawił w istocie rzeczowej polemiki z zastosowaną przez Sąd Okręgowy wykładnią prawa materialnego. W ocenie K. F. strona skarżąca w ogóle nie wskazała na czym polegał zarzucany przez nią błąd w wykładni prawa materialnego. W ocenie wnoszącej odwołanie wskazana przez Sąd I instancji wykładnia przepisu art. 18a ust. 2 ustawy systemowej, gdzie jako kluczowe uznano sformułowanie „czynności wchodzące w zakres wykonywanej działalności” interpretując te słowa jako „świadczenie usług odpowiadających czynnościom” jest zgodna z zasadami wykładni językowej, funkcjonalnej i systemowej. W opinii K. F. o prawidłowości zastosowanej przez Sąd I instancji wykładni art. 18a ust. 2 ustawy systemowej przesądza także stanowisko zawarte w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 23 marca 2010 roku sygn. akt I UK 323/09. Według odwołującej we wskazanym wyżej orzeczeniu Sąd Najwyższy uznał, że usługi świadczone przez osobę prowadzącą działalność gospodarczą (zawodową) na rzecz podmiotu, w którym osoba ta była uprzednio zatrudniona, wyłączają możliwość preferencyjnego ustalenia wysokości składki na zasadach opisanych w wymienionym art. 18a ust. 2 ustawy systemowej wówczas, gdy usługi te odpowiadają czynnościom wykonywanym w ramach istniejącego stosunku pracy, są z nimi tożsame. Sąd Najwyższy stwierdził,

że ustalenie, iż świadczone w ten sposób usługi na rzecz byłego pracodawcy nie odpowiadają czynnościom wykonywanym w ramach stosunku pracy, umożliwia skorzystanie z preferencyjnych składek na ubezpieczenie społeczne. K. F. prezentuje zatem stanowisko, iż ze wskazanego orzeczenia Sądu Najwyższego wynika, że kluczową kwestią dla ustalenia prawa do preferencyjnego ustalenia wysokości składki jest ustalenie istoty czynności wykonywanych uprzednio w ramach stosunku pracy oraz porównanie ich ze sobą w celu ustalenia czy na tym polu doszło do zmiany czy też nie. Tylko bowiem w tym kontekście należy rozumieć wskazane przez organ rentowy sformułowanie, użyte przez Sąd Najwyższy, iż czynności wykonywane w ramach stosunku pracy wchodzące w zakres wykonywanej działalności gospodarczej należy odnieść do czynności zatrudnienia (obowiązków) powierzonych przez pracodawcę i wykonywanych faktycznie przez pracownika na konkretnym stanowisku pracy.

Ponadto wnosząca odpowiedź na apelację za całkowicie nieuzasadnioną uznała zarzut strony skarżącej niewyjaśnienia istoty sprawy poprzez nieprzeprowadzenie

z urzędu dowodu z umowy o pracę na stanowisku asystenta prawnego i umowy

o świadczenie usług w celu wyjaśnienia istotnych dla sprawy okoliczności. K. F. argumentowała, iż sąd zbadał podstawę materialną złożonego przez nią odwołania i podniesionych przez strony zarzutów merytorycznych. Zakres czynności został przeprowadzony na podstawie wyjaśnień ubezpieczonej, które nie były przez organ rentowy kwestionowane. Nadto odwołująca dodała, że zgodnie z zasadami procedury cywilnej sąd nie ma obowiązku zastąpienia własnymi działaniami beczynności strony. Według wnoszącej odpowiedź na apelację, skoro organ rentowy w ogóle nie zażądał przeprowadzenia dowodu z przedmiotowych umów, nie ma prawa obecnie czynić zarzutu z braku przeprowadzenia takiego dowodu. K. F. jeszcze raz podkreśliła, że istotą obecnie wykonywanych przez nią czynności jest świadczenie pomocy prawnej, natomiast jako pracownik kancelarii w ogóle pomocy prawnej nie świadczyła. Również zdaniem K. F. zarzut organu rentowego dotyczący naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. sprowadzać się będzie do zwykłej polemiki z dokonaną przez Sąd Okręgowy oceną dowodów.

Nadto ubezpieczona podniosła, iż jako aplikant radcowski występowała przed sądami w granicach upoważnienia, udzielonego przez radcę prawnego, który nie był jej pracodawcą. Natomiast od rozpoczęcia działalności gospodarczej występuje przed sądami wyłącznie na podstawie pełnomocnictw udzielonych jej bezpośrednio przez klientów, jak dotąd nie wykonywała zastępstwa procesowego w ramach substytucji.

Sąd Apelacyjny zważył co następuje:

Apelacja organu rentowego nie zasługuje na uwzględnienie i jako taka podlega oddaleniu.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego w Katowicach zaskarżony przez organ rentowy wyrok z dnia 20 września 2011 roku sygn. akt IX U 740/11 odpowiada prawu.

W pierwszej kolejności według Sądu Odwoławczego należy odnieść się do najdalej idącego i nieuzasadnionego zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c.

Zgodnie z tym przepisem Sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania na podstawie wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego.

Według Sądu Apelacyjnego w Katowicach organ rentowy nie wykazał, aby Sąd I instancji naruszył ustanowione w art. 233 § 1 k.p.c. zasady oceny wiarygodności

i mocy dowodów. Jak słusznie zauważono w wyroku Sądu Apelacyjnego

w Warszawie z dnia 2 grudnia 2010 roku VI ACa 356/10 LEX nr 821059 przepis ten bowiem przyznaje Sądowi swobodę w ocenie zebranego w sprawie materiału dowodowego, a zarzut naruszenia tego uprawnienia tylko wtedy może być uznany za usprawiedliwiony, jeżeli Sąd zaprezentuje rozumowanie sprzeczne z regułami logiki bądź doświadczeniem życiowym. Nadto jak słusznie wskazano w przedstawnym orzeczeniu postawienie zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. nie może polegać na zaprezentowaniu przez skarżących stanu faktycznego ustalonego na podstawie własnej oceny dowodów.

Wbrew bowiem stanowisku organu rentowego Sąd I instancji prawidłowo przyjął, że czynności wykonywane przez aplikanta radcowskiego i radcę prawnego są odmienne. Nie chodzi bowiem w niniejszej sprawie o okoliczność, że każdy aplikant radcowski sporządza projekty pism i umów, czy też opinii prawnych co jest przecież oczywiste, ale o to, iż każdy aplikant radcowski po to aby zostać radcą prawnym takie projekty pism, umów czy też opinię sporządzać musi. Rzecz jest w tym,

że w pierwszym przypadku nigdy nie będzie to świadczeniem pomocy prawnej

a w tym ostatnim przypadku zawsze nim będzie.

W tym zakresie rację ma odwołująca K. F. twierdząc,

iż rozumowanie przyjęte przez organ rentowy akcentujące kryteria wyłącznie ekonomiczne nie może znaleźć uzasadnienia, albowiem wyklucza istnienie w ustawie systemowej art. 18 a ust. 1.

Jednakże, aby rzecz tę pełniej zobrazować, należy sięgnąć do uzasadnienia projektu o zmianie ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych oraz niektórych innych ustaw z dnia 1 lipca 2005 roku (Dz. U, z 2005 roku Nr 150

poz. 1248). Wskazaną regulacją prawną dodano bowiem art. 18a ust. 1, zgodnie

z którym podstawę wymiaru składek na ubezpieczenia emerytalne i rentowe ubezpieczonych, o których mowa w art. 8 ust. 6 pkt 1 w okresie pierwszych

24 miesięcy kalendarzowych od dnia rozpoczęcia wykonywania działalności gospodarczej stanowi zadeklarowana kwota, nie niższa jednak niż 30% kwoty minimalnego wynagrodzenia. W ust. 2 wprowadzono wyłączenie, zgodnie z którym przepisy ust. 1 nie mają zastosowania do osób, które:

1/ prowadzą lub w okresie ostatnich 60 miesięcy kalendarzowych przed dniem rozpoczęcia wykonywania działalności gospodarczej prowadziły pozarolniczą działalność gospodarczą,

2/ wykonują działalność gospodarczą na rzecz byłego pracodawcy, na rzecz którego przed dniem rozpoczęcia działalności gospodarczej w bieżącym lub w poprzednim roku kalendarzowym wykonywały w ramach stosunku pracy lub spółdzielczego stosunku pracy czynności wchodzące w zakres wykonywanej działalności gospodarczej.

W uzasadnieniu tym czytamy bowiem, iż takie rozwiązanie powinno zachęcić do rozpoczęcia działalności i do przeznaczania zaoszczędzonych w ten sposób kwot na zakup maszyn bądź surowców do produkcji.

Według Sądu Apelacyjnego w Katowicach wskazana funkcja powyższego uregulowania przesądza o tej okoliczności, że powinien on znaleźć zastosowanie do niniejszej sprawy. Nie chodzi tutaj bowiem tyle o matematyczne pojmowanie zakresu czynności, które niewątpliwie jest istotne ile o zachęcenie do prowadzenia działalności gospodarczej. Rację

ma zatem ubezpieczona K. F. twierdząc, iż przyjęcie rozumowania wskazanego przez organ rentowy prowadzi do zbytniego zawężenia stosowania niniejszego przepisu. Postrzeganie go jedynie przez pryzmat ekonomiczny doprowadzi bowiem do sytuacji w której żaden aplikant radcowski nie otworzy własnej działalności gospodarczej zawierając przy tym umowę z byłym pracodawcą o świadczenie usług i korzystając z preferencyjnych składek.

Organ rentowy analizując szczegółowo zakres czynności podejmowanych przez aplikanta radcowskiego i radcę prawnego zdaje się zapominać o podstawowym celu aplikacji jakim jest przyuczenie do zawodu a zadaniem Państwa i organu rentowego wskazanym w art. 18a ust. 1 jest ułatwienie rozpoczęcia działalności gospodarczej. Regulacja art. 18a ust. 1 ustawy systemowej jest bowiem niewątpliwie jednym z tych nielicznych rozwiązań prawnych, dotyczących prawa ubezpieczeń społecznych, gdzie fiskalizm traci na znaczeniu na rzecz ułatwienia przyszłemu przedsiębiorcy rozpoczęcia działalności zawodowej, a ta sytuacja dotyczy również w okolicznościach faktycznych niniejszej sprawy radcy prawnego.

Przyjąć należy przy tym proste rozumowaniem, zgodnie z którym każdy aplikant radcowski może zostać radcą prawnym lecz nie każdy radca prawny był kiedyś aplikantem. W tym znaczeniu zawsze obraz czynności wykonywanych przez radcę prawnego i aplikanta radcowskiego będzie odmienny, zróżnicowany, jak słusznie wskazuje odwołująca świadczeniem pomocy prawnej.

W ocenie Sądu Apelacyjnego nie ma racji bytu argument dotyczący radców prawnych zatrudnionych na etacie. Rzeczywiście z takimi przypadkami mamy

do czynienia już choćby patrząc na strukturę organizacyjną organu rentowego, jednak nie należy zapominać o tej okoliczności, iż jest to specyficzny przypadek.

Radca prawny zatrudniony na etacie, jak słusznie wskazuje ubezpieczona K. F., nie traci samodzielności, nie można wydać mu poleceń odnośnie treści świadczonej pomocy prawnej. Przy uwzględnieniu tego założenia tylko zyskuje na aktualności rozumowanie Sądu I instancji dotyczące samodzielności radcy prawnego.

Odnosząc się zaś do wyroku Sądu Najwyższego z dnia 23 marca 2010 roku sygn. akt I UK 323/09 LEX nr 585735 stwierdzić należy, iż nie można na nim opierać stanowiska w niniejszej sprawie już choćby tylko z tego powodu, iż dotyczy on zupełnie odmiennego stanu faktycznego. Inna jest bowiem droga do zawodu wyznaczona tym wyrokiem, a mianowicie od lekarza stomatologa stażysty do lekarza dentystry, a inna od aplikanta radcowskiego do radcy prawnego. Można bowiem powiedzieć, że w pierwszym przypadku jest to droga bardziej bezpośrednia, lekarz stażysta przyuczający się do zawodu wykonuje bowiem stricte tożsame czynności jak osoba będąca dentystrą. Niewątpliwie czynni to pod okiem opiekuna, jednak czynności obejmują bezpośrednio leczenie osób. Tymczasem, tak jak radca prawny świadczy pomoc prawną, co jest esencją tego zawodu, tak aplikant radcowski nigdy tej pomocy nie świadczy. Jego działania wchodzą w skład działań patrona i mają na celu przyuczenie do zawodu, nie dotykają w zasadzie bezpośrednio klientów.

Ta okoliczność przesądza bowiem o istocie tych czynności i w żaden sposób nie stanowi o wypełnieniu normy wskazanej w art. 18a ust. 2 pkt 2. A zatem istota czynności wykonywanych obecnie przez ubezpieczoną diametralnie różni się od istoty czynności wykonywanych obecnie, co przesądza przy przyjęciu rozumowania Sądu Najwyższego wskazanego w omawianym wyroku o tym, iż nie może on służyć

w niniejszej sprawie potwierdzeniu argumentacji prezentowanej przez organ rentowy.

Dla porządku należy jeszcze dodać, iż całkowicie nieuzasadniony jest skierowany pod adresem Sądu I instancji zarzut dotyczący niewyjaśnienia istoty sprawy poprzez nieprzeprowadzenie z urzędu dowodu z umowy o pracę na stanowisku asystenta prawnego i umowy o świadczenie usług. Zakres czynności wykonywanych przez ubezpieczoną był bowiem jasny, wynikał z pozostałego zgromadzonego

w sprawie materiału dowodowego. Sam apelujący zarówno na etapie wydawania zaskarżonej decyzji nie uznał za konieczne zgromadzenie takich dowodów jak również nie wnosił o to przed sądem. Zatem czynienie obecnie tego zarzutu jest zupełnie bezpodstawne.

Przedstawiona wyżej argumentacja wskazuje również i na tę okoliczność, że w niniejszej sprawie nie doszło do zarzucanego błędu w ustaleniach faktycznych. Wbrew bowiem stanowisku organu rentowego Sąd I instancji nie tyle przyjął, że zawarty we wniosku spis czynności wykonywanych w ramach stosunku pracy oraz spis czynności wykonywanych w ramach działalności gospodarczej na rzecz byłego pracodawcy nie są ze sobą zbieżne, ile dokonał ustalenia ich istoty przez pryzmat uregulowań dotyczących aplikacji radcowskiej i wykonywania zawodu radcy prawnego. Takie stanowisko Sądu Okręgowego jest jak najbardziej uzasadnione, tylko w ten sposób można bowiem ocenić istotę tych czynności. Analiza zaś wskazanych uregulowań prawnych doprowadziła Sąd I instancji do prawidłowego wniosku, iż rzeczywiście te czynności nie są ze sobą zbieżne.

Skoro w niniejszym postępowaniu przeprowadzono prawidłowe postępowanie dowodowe, nie naruszono przepisu art. 233 § 1 k.p.c. ani przepisów prawa materialnego czy też procesowego, zaś poczynione ustalenia faktyczne Sąd Apelacyjny podziela i przyjmuje za swoje, apelacja organu rentowego podlegała oddaleniu.

Mając powyższe na uwadze Sąd Apelacyjny na mocy art. 385 k.p.c. orzekł jak w sentencji.

/-/SSA M.Procek /-/ SSA I.Goik /-/ SSA A.Kolonko

Sędzia Przewodniczący Sędzia

ek